

Sygn. akt **III AUa 223/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesława Stachowiak

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **K. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji K. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 11 stycznia 2021 r. sygn. akt III U 1276/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od wnioskodawcy K. B. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. 240,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku zobowiązanemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

	sędzia Wiesława Stachowiak	
--	----------------------------	--

Sygn. akt III AUa 223/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 października 2019 r. znak: (...) -72-2019 - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił **K. B.** prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie udokumentował co najmniej 25-letniego okresu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą. Organ rentowy nie uznał jako pracy górniczej okresu zatrudnienia od 01.06.1996r. do 31.01.2016r. wymienionego w świadectwie pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 02.03.2016r. jako zatrudnienie na stanowisku: kierowca operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce wskazując, że nadesłana przez pracodawcę dokumentacja nie potwierdziła, aby odwołujący w powyższym okresie wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Zakład ponadto nie uznał za pracę górniczą w rozmiarze półtorakrotnym okresu od 01.03.2009r.

do 31.01.2016r. i od 01.08.2019r. do 13.08.2019r., ponieważ z dokumentów doręczonych pozwanemu nie wynika jednoznacznie, że w tym okresie wnioskodawca wykonywał pracę przodkową.

Odwołanie od decyzji złożył K. B. wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie odwołującemu prawa do emerytury górniczej.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2021r., w sprawie sygn. akt III U 1276/19, Sąd Okręgowy w Koninie oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

K. B., ur. (...), złożył w dniu 16.08.2019r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. We wniosku oświadczył, że jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, wnosząc o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochodu budżetu państwa i nadal pozostaje w stosunku pracy.

Do wniosku ubezpieczony dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 02.03.2016r. wystawione przez (...) Sp. z o.o. w P., w którym pracodawca potwierdził, że K. B. jest tam zatrudniony od 01.06.1996r. do nadal i od 01.01.2015r. przejęty na podstawie art. 23 1 z (...) S.A. W tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na stanowiskach według rozporządzenia MP i PS dnia 23.12.1994 r.:

- od 01.06.1996r. do 31.01.2009r. - kierowca-operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce – zał. 2 pkt 6,

- od 01.02.2009r. do 28.02.2009r. - rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych - zał. 2 pkt 32,

- od 01.03.2009r. do 31.01.2016r. - rzemieślnik wykonujący prace mechaniczne w przodku - zał. 3 III pkt 7,

- od 1.02.2016r do 28.02.2018r. - wiertacz na odkrywce i jego pomocnik zał.2 pkt 29,

- od 01.03.2018r. do 31.07.2019r. - maszynista pomp odwodnienia odkrywki i jego pomocnik - zał. 2 pkt 29,

- od 01.08.2019r. do nadal- rzemieślnicy zatrudnieni na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwalówarkach wykonujący prace mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń - zał. 3. cz. III pkt 7.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy uwzględnił wnioskodawcy okresu pracy górniczej w rozmiarze 3 lat 5 m-cy i 19 dni, ale odmówił zaliczenia od pracy górniczej okresu od 01.06.1996r. do 31.01.2016r., a także nie zaliczył okresu od 01.08.2019r. do 13.08.2019r. w rozmiarze półtorakrotnym

K. B. podjął pracę w (...) S.A. w K. od dnia 01.09.1981r. i początkowo pracował poza odkrywką na stanowisku mechanika samochodowego.

Natomiast od dnia 01.06.1996r. podjął pracę na stanowisku kierowcy na oddziale (...). Wnioskodawca od 01.07.1997r. kierował autobusem. Następnie od dnia 01.03.2007r. odwołującemu powierzono samochód ciężarowy terenowy, pełnił on obowiązki kierowcy pojazdu odkrywkowego do 01.09.2008r, kiedy został kierowcą na odkrywce zgodnie z angażem.

Z kolei od dnia 01.02.2009r, odwołujący pełni obowiązki ślusarza -kierowcy na odkrywce w oddziale odwodnienia powierzchniowego. Od 01.03.2009r. wnioskodawca został rzemieślnikiem wykonującym pracę mechaniczne w przodku – kierowca, a od 01.09.2012r. dodatkowo dopisano stanowisko wiertacz. Z dniem 24.02.2016r powierzono wnioskodawca stanowisko wiertacza na odkrywce. Od 01.03.2018r wnioskodawca został starszym operatorem pomp

na odkrywce - kierowca, od 01.08.2019r wnioskodawca został rzemieślnikiem wykonującym pracę mechaniczną w przodku na oddziale (...) i na tym stanowisku pracuje nadal.

Odwołujący pracował na oddziale transportu i do jego zadań należało przewożenie osób ponieważ został mu powierzony autobus. Natomiast od 01.03.2007r. wnioskodawca jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, przewoził kamienie, głązy, tj. materiały, które zostawały na przedpolu koparki i nie mogły być transportowane przenośnikami. Odwołujący jeździł samochodami marki (...). Tego rodzaju pracę odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca w związku z problemami zdrowotnymi podjął obowiązki kierowcy - wiertacza. Do jego obowiązków należało pobieranie próbek węgla, dokonywał odwiertów, obsługa wiertnicy, która była umiejscowiona na samochodzie ciężarowym. Starszy wiertacz na odkrywce wykonywał prace wiertnicze związane z wierceniem studni, robił otwory piezometryczne, wykonywał wiercenia w celu zakotwiczenia przenośników. Jako operator pomp na odkrywce wnioskodawca obsługiwał pompy spongowe, wykonywał prace konserwacyjne, remontowe, serwisowe, montaż i demontaż pomp, naprawa węży ssawnych i tłocznych, naprawa pomp i pontonów. Od 01.08.2019r. wnioskodawca został rzemieślnikiem wykonującym prace mechaniczne w przodku.

Razem z odwołującym w zakładzie transportu pracował R. D. a na odwodnieniu R. A..

Pracodawca prowadził dla odwołującego rejestr dniówek półtorakrotnych w okresie od marca 2009r. do stycznia 2016r.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd I instancji powoływał następnie podstawę prawną rozstrzygnięcia, tj. art. 50a ust. 1 i 2, art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wskazując, że w przedmiotowej sprawie sporne było to czy odwołujący spełnił przesłanki do nabycia prawa do emerytury górniczej, w szczególności czy legitymuje się okresem pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą wynoszącym co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy, o której mowa w art. 50 c ust. 1.

Zgodnie natomiast z treścią art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni.

Na podstawie powyższego przepisu do chwili obecnej nie zostało wydane stosowne rozporządzenie dlatego też, zgodnie z treścią art. 194 ustawy w tym zakresie nadal znajduje zastosowanie rozporządzenie wydane na podstawie delegacji zawartej w poprzednio obowiązujących przepisach tj. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995r. Nr 2 poz.8).

W załączniku nr 2 tego rozporządzenia określone są stanowiska, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego (a także przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących prace górnicze dla kopalń węgla brunatnego) uważa się za pracę górniczą. Wśród tych stanowisk pod pozycją 6 wymienione jest stanowisko – kierowca-operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że pozwany uznał odwołującemu okres pracy górniczej od 01.02.2016r. do 13.08.2019r. Z kolei odwołujący wnosił o zaliczenie mu okresu od 01.06.1996r. do 31.01.2016r., kiedy to odwołujący pracował na stanowiskach kierowcy, kierowcy pojazdu odkrywkowego, kierowcy samochodu terenowego, kierowcy na odkrywce, jako zatrudnienia na stanowisku kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce (zał. 2 pkt 6 rozporządzenia MP i PS z 23.12.1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej

oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze pojedynczym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty). Ponadto odwołujący wnosił o zaliczenie w rozmiarze półtorakrotnym pracy na stanowisku maszynisty – starszego operatora pomp w latach 01.03.2018r. do 31.07.2019r.

Zdaniem Sądu Okręgowego z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach wynika, że w jego rozumieniu pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Zatem nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą, uprawniającą do emerytury górniczej. Analiza pracy górniczej, powinna się koncentrować na ustawowych warunkach pracy górniczej określonych w art. 50c ustawy emerytalnej, a nie na samej nazwie stanowiska (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011r. I UK 320/10 z dnia 3 lutego 2012 r. I UK 290/11).

W ocenie Sądu I instancji w spornym okresie odwołujący pracował w oddziale transportu, a jego praca polegała na przewozie osób, ponieważ powierzono mu autobus. Pracę tę wykonywał w okresie od 01.06.1996r. do 28.02.2007r. Natomiast w okresie od 01.03.2007r. do 31.01.2009, kiedy odwołujący był kierowcą samochodu ciężarowego typu (...), a jego praca polegała na wywozie kamieni, korzeni i pozostałości na odkrywce miała cech pracy górniczej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego praca na stanowisku kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce traktowana jest jako praca górnicza tylko wtedy, gdy polega na wykonywaniu czynności wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS (wyrok SN z dnia 16.03.2011r., I UK 331/10 i z dnia 28.04.2010r. I UK 339/09). W związku z powyższym praca odwołującego musiałaby być związana z urabianiem, ładowaniem oraz przewozem nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego bądź przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Z przeprowadzonego w postępowaniu dowodowego wynika, że kierowany przez ubezpieczonego pojazd służył do wykonywania wyłącznie do przewozu korzeni i głazów, pozostałości na odkrywce, co w ocenie Sądu Okręgowego można uznać za nakład. W związku z powyższym charakter jego pracy w okresie od 01.03.2007r. do 31.01.2009r. miał bezpośredni związek z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów oraz robotach szybowych i można ją uznać za pracę górniczą, o której mowa w pkt 6. Zdaniem Sądu I instancji okres ten stanowi pracę górniczą w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenił pracę wnioskodawcy od 01.02.2009r., kiedy podjął pracę na oddziale odwodnienia powierzchniowego na stanowisku ślusarz – kierowca. Do jego obowiązków należało kierowanie samochodem ciężarowym z zainstalowanym urządzeniem wiertniczym, wykonywał on również odwierty. Praca ta jest pracą górniczą wymienioną w zał. 2 pkt 29, jednak przy zaliczeniu tego okresu w rozmiarze pojedynczym wraz z uznanym okresem przez pozwanego, wnioskodawca legitymuje się okresem pracy górniczej 11lat 9 miesięcy i 8 dni.

Sąd Okręgowy w świetle zeznań świadków i charakterystyki stanowiska pracy operatora pomp i rzemieślnika wykonującego pracę w przodku nie miał podstaw do zaliczenia w rozmiarze półtorakrotnym okresu pracy od 01.03.2018r. do 31.07.2019r. i od 01.08.2019r., ponieważ wnioskodawca wykonywał prace maszynisty pomp, które nie są pracami górniczymi w rozumieniu art. 50d cyt. ustawy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący nie udokumentował wymaganego co najmniej 25-letniego okresu pracy górniczej i równorzędnego z pracą górniczą, jaki jest wymagany do nabycia prawa do emerytury górniczej. Niespełnienie warunku legitymowania się wymaganym co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej łącznie z okresem pracy równorzędnej, czyni niezasadnym odwołanie wnioskodawcy.

Na podstawie art. 477¹⁴ § 1k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako nieuzasadnione. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018. 265 ze zm.).

Apelację od powołanego rozstrzygnięcia - w całości - wniósł odwołujący, zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych polegających na:

- przyjęciu, iż w okresie od 01.06.1996 roku do 28.02.2007 roku odwołujący się kierował autobusem i zajmował się przewozem osób podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy na takie ustalenia nie pozwalał,
- nie przyjęciu, iż w okresie od 01.06.1996 roku do 28.02.2007 roku odwołujący kierował na odkrywce sprzętem technologicznym (samochodem ciężarowym – wywrotką) i dokonywał przewozu kamieni, gładów, drzew i innych materiałów, które nie mogły być transportowane przez przenośniki, czyli, iż w tym okresie wykonywał pracę górniczą wskazaną w art. 50c ust. 1 pkt.4 ustawy, co wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego,
- przyjęciu, iż odwołujący domagał się zaliczenia mu pracy w wymiarze półtorakrotnym jedynie w okresie od 01.03.2018 roku do 31.07.2019 roku podczas, gdy domagał się tego uznania w zakresie całego okresu zatrudnienia w kopalni,
- nie przyjęciu, iż przez cały okres zatrudnienia odwołującego w kopalni wykonywał pracę w przodku oraz inne prace przodkowe, a tym samym nie przyjęcie, iż okres ten przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej zalicza się wymiarze półtorakrotnym, zgodnie z art. 50d ustawy.

Mając na uwadze powyższe apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie odwołującemu prawa do emerytury, a także uzupełnienia postępowania dowodowego o wskazane dowody, w tym dowód z zeznań świadka B. Ż. i odwołującego, a także zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Istotą niniejszej sprawy było ustalenie, czy odwołującemu przysługuje prawo do emerytury górniczej, w szczególności, czy spełnił on warunek przyznania prawa do tej emerytury w postaci wykazania 25-letniego stażu pracy górniczej lub równorzędnej, w tym co najmniej 15-letni staż pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co uzasadniałoby przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Odnosząc się do treści apelacji wskazać należy, że zasadniczym zarzutem apelującego było to, iż zdaniem odwołującego błędnie przyjęto, że domagał się on zaliczenia pracy w wymiarze półtorakrotnym jedynie w okresie od 1.03.2018r. do 31.07.2019r. w sytuacji, gdy domagał się zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym całego okresu zatrudnienia w kopalni, tj. od 1.06.1996r. jako pracy wykonywanej w przodku. Jednocześnie kwestionował ustalenie Sądu I instancji, że w okresie od 1.06.1996r. do 28.02.2007r. kierował autobusem, gdyż z materiału dowodowego wynika, iż kierował samochodem ciężarowym – wywrotką na odkrywce, a zatem pracował na stanowisku kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce (zał. 2 pkt 6 rozporządzenia MP i PS z 23.12.1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanych w wymiarze pojedynczym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty). Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było zatem rozstrzygnięcie, czy praca odwołującego w ww. spornym okresie była pracą górniczą półtorakrotną (tzw. pracą górniczą kwalifikowaną).

Na wstępie należy przytoczyć przepisy prawa materialnego mające zastosowanie w sprawie. W myśl art. 50a ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat (ust. 2).

Zgodnie z treścią art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą.

Za pracę górniczą uważa się także w myśl art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego. Przepisy art. 50c ust. 1 i ust. 2 wskazanej ustawy precyzują, jakie zatrudnienie uznaje się za pracę górniczą, a jakie za pracę równorzędną z pracą górniczą.

Zgodnie z art. 50d ust. 1 ww. ustawy, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego:

- 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych;
- 2) w drużynach ratowniczych.

Zgodnie z ust. 3 tego przepisu minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowo stanowiska pracy, na których zatrudnienie zalicza się w myśl ust. 1 i 2 w wymiarze półtorakrotnym.

Nowelizacja przepisu art. 50d wprowadziła definicję przodka w ust. 1a dodanym przez art. 2 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U.2022.1504) zmieniającej nin. ustawę z dniem 19 października 2022 r. Zgodnie z art. 50d ust. 1a przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany

bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Z kolei rozporządzenie, o którym mowa w art. 50c ustawy emerytalnej, to rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. Zachowało ono moc obowiązującą na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim przepisy rozporządzenia nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Przywołane rozporządzenie w załączniku nr 3 dział III w pozycjach od 1 do 8 określa szczegółowo wykaz takich stanowisk w kopalniach węgla brunatnego, na których wykonywanie pracy pozwala na zaliczenie jej w wymiarze półtorakrotnym. Prace na odkrywce, opisane w załączniku nr 2 do rozporządzenia, stanowią natomiast pracę górniczą, która przewiduje określone przywileje dla osób ją wykonujących, ale w mniejszym zakresie, niż to wynika z załącznika nr 3.

Podkreślić należy, że przy ocenie, czy ubezpieczony wykonywał pracę górniczą, w tym w wymiarze półtorakrotnym nie można skupiać się wyłącznie na nazwie zajmowanego stanowiska pracy, ale należy badać, jakie czynności wykonywał on w okresie, który poddawany jest badaniu. Tym samym nie ma również decydującego znaczenia dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska pracy, jak i ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu omawianych przepisów nie decyduje bowiem treść wymienionych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z 25.03.1998 r., II UKN 570/97, OSNP 1999 Nr 6, poz. 213, z 22.03.2001 r., II UKN 263/00, OSNP 2002 Nr 22, poz. 553).

Z uwagi na treść przytoczonego powyżej art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej należy również zauważyć, iż dla uznania pracy ubezpieczonego, jako pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, koniecznym jest ustalenie zarówno na jakim sprzęcie pracował oraz określenie, jakie czynności były przez niego wykonywane i gdzie (w jakim miejscu kopalni). Przewidziane przez ustawodawcę rozwiązanie zawarte w art. 50d ust. 1 ustawy nie uprawnia do uznania każdej pracy na odkrywce, jako zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, nawet jeśli wykonywana była w obrębie przodków eksploatacyjnych na stanowiskach określonych w rozporządzeniu z 1994 r. Tak zaproponowana wykładnia przepisów załącznika nr 3 do tego rozporządzenia dokonywana w oderwaniu od unormowania ustawowego prowadziłaby do sytuacji, w której każdą pracę górnika kopalni odkrywkowej pełnioną na terenie wyrobiska należałoby uwzględniać w takim korzystnym wymiarze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16.04.2014 r., III AUa 1121/13, LEX nr 1466772). Należy bowiem pamiętać, że ustawodawca wyraźnie odróżnił pracę górniczą (zwykłą), którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy) od pracy górniczej (kwalifikowanej), którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy). Te ostatnie okresy potraktowane zostały przez ustawodawcę w sposób wyjątkowo korzystny ze względu na wysoki stopień zagrożenia życia i zdrowia pracowników. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 03.10.2017 r., I UK 410/16 LEX nr 2397634 wyjaśnił, że prace mogą zostać uwzględnione w kwalifikowany sposób (w wymiarze półtorakrotnym), jeśli po pierwsze, były wykonywane „bezpośrednio w przodku”, po drugie „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, po trzecie realizowane były „na koparkach i zwałowarkach” i wykonywane były „przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń”. Czynniki te muszą zaistnieć kumulatywnie, w przeciwnym razie wykonywanej pracy nie można uwzględnić według promocyjnego przelicznika (tj. w wymiarze 1,5).

Co więcej powyższe rozważania należy także uzupełnić o przytoczoną wyżej ustawową definicję przodka zawartą w art. 50d ust. 1a, zgodnie z którym przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem,

w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Uwzględniając wyżej przytoczone regulacje prawne i odnosząc je do stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu Okręgowego za w pełni prawidłowe.

Wbrew zarzutom odwołującego nie ma bowiem podstaw do uznania, że w całym okresie zatrudnienia w kopalni, tj. od 1.06.1996r. (do nadal, czyli do daty złożenia wniosku, tj.16.08.2019r.) wykonywał pracę górniczą w przodku uprawiającą do zaliczenia tego okresu w wymiarze półtorakrotnym

Przypomnieć należy, że sporne okresy kwestionowane w decyzji przez pozwanego obejmowały: od 1.06.1996r. do 31.01.2016r., gdyż ZUS nie uznał jako pracy górniczej zatrudnienia na stanowiskach: kierowcy, kierowcy samochodu ciężarowego, kierowcy na odkrywce, ślusarza kierowcy na odkrywce, rzemieślnika wykonującego prace mechaniczne na odkrywce, kierowcy wiertacza. Pozwany ponadto nie uznał za pracę górniczą w rozmiarze półtorakrotnym okresu od 01.08.2019r. do 13.08.2019r. Pozwany do okresów pracy górniczej w wymiarze pojedynczym zaliczył natomiast okres od 1.02.2016r. do 13.08.2019r. (3 lata, 5 miesięcy i 19 dni okresów pracy górniczej w wymiarze pojedynczym).

Z kolei Sąd Okręgowy o prawdę uznał, że wraz z okresem zaliczonym przez pozwanego wnioskodawca wykazał 11 lat 9 miesięcy i 8 dni okresów pracy górniczej, ale okres ten nadal nie wystarczał do wykazania co najmniej 25-letniego okresu pracy górniczej.

Sąd I instancji uznał, że w okresie od 01.03.2007r. do 31.01.2009r. odwołujący był kierowcą samochodu ciężarowego typu (...), a jego praca polegała na wywozie kamieni, korzeni i pozostałości na odkrywce, a zatem była to praca górnicza na stanowisku kierowcy-operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce. Sąd Okręgowy uznał jako pracę górniczą także pracę wnioskodawcy od 01.02.2009r. do 28.02.2018r. na stanowisku ślusarz – kierowca.

Sąd Okręgowy nie uznał za pracę górniczą pracy wnioskodawcy od 1.06.1996r. do 28.02.2007r., gdyż odwołujący pracował w oddziale transportu jako kierowca autobusu, a jego praca polegała na przewożeniu osób. Sąd I instancji nie zaliczył także jako pracy w wymiarze półtorakrotnym (a tym samym pracy w przodku) okresów pracy wnioskodawcy od 1.03.2018r. do 31.07.2019r. oraz od 1.08.2019r. (do nadal).

Sąd Apelacyjny wbrew zarzutom odwołującego uznał, że trafne są ustalenia Sądu I instancji odnośnie okresu od 1.06.1996r. do 28.02.2007r., kiedy odwołujący pracował w oddziale transportu jako kierowca autobusu, a jego praca polegała na przewożeniu osób. Ustalenie takie znajduje poparcie w aktach osobowych odwołującego dotyczących spornego okresu, w tym umowie o pracę i angażach, gdzie wskazano zatrudnienie na stanowisku kierowcy samochodowego, zaś we wniosku z 1.07.1997r. wskazano zatrudnienie na stanowisku kierowcy autobusu. Co więcej sam odwołujący w swoich wyjaśnieniach na rozprawie z dnia 19 listopada 2020r. oświadczył, że był kierowcą autobusu, którym dowoził pracowników, a dopiero później „przesiadł się na wywrotkę” (k.52). Nie jest zatem tak, jak twierdził apelujący, że okoliczność jego pracy jako kierowcy autobusu została ustalona wbrew zgromadzonym dowodom. Skoro zaś praca w powyższym okresie nie jest pracą górniczą, to tym bardziej nie było podstaw do jej zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym jako pracy przodkowej.

Sąd Apelacyjny podzielił także ustalenia Sądu I instancji odnoszące się do tego, że nie ma podstaw aby zaliczyć jako pracę w wymiarze półtorakrotnym okresów pracy wnioskodawcy od 1.03.2018r. do 31.07.2019r. oraz od 1.08.2019r. (do nadal). Prawidłowy jest bowiem wniosek Sądu Okręgowego, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i charakterystyki stanowiska pracy operatora pomp i rzemieślnika wynika, że w ww. spornym okresie wnioskodawca stale wykonywał pracę operatora pomp. Jako operator pomp na odkrywce wnioskodawca obsługiwał pompy spongowe, wykonywał prace konserwacyjne, remontowe, serwisowe, montaż i demontaż pomp, naprawę węży ssawnych i tłocznych, naprawę pomp. Praca wnioskodawcy w powyższym okresie była pracą na

odkrywce, ale nie pracą kwalifikowaną – w przodku. Wnioskodawca nie wykazał zatem, że była to praca wykonywana w przodku, gdyż sam fakt, że pracę zaliczono do pracy górniczej, nie oznacza, że spełnia ona kryteria pracy przodkowej.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustawodawca odróżnił pracę górniczą (zwykłą), którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy) od pracy górniczej (kwalifikowanej), którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy). Ze względu na odrębności od reguł powszechnych, przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej i jej wysokości muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mają decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnych, kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą, gdyż w ustawie ani przepisach wykonawczych nie przypisano takiej wagi dokumentom zakładowym.

Tak w wyroku z 13.11.2018r. sygn. II UK 353/17 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia mogą być więc uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach, a nadto przy głębinieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei użyte w załączniku pojęcie „inne prace w przodku” należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Z całą stanowczością należy też podkreślić, że wykaz stanowisk pracy, określony w załączniku nr 3 do ww. rozporządzenia z 23.12.1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W wyroku z dnia 05.05.2011 r., I UK 395/10 (LEX nr 863951), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że na tle definicji pracy w przodkach nie chodzi o jakąkolwiek pracę przy „maszynach ładujących i transportujących”, lecz tylko o pracę, która polegała na „montażu, likwidacji i transporcie obudów” maszyn „ładujących i transportujących w przodkach”. W zwrocie zaś „inne prace przodkowe”, chodzi o inne prace górnicze w przodku, rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w tym samym przepisie ustawy - art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1), a nie o „różnego rodzaju prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i remontami taśmociągów będących częścią składową układu koparka, taśmociąg, zwałowarka, czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie”.

Reasumując Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji słusznie przyjął, że odwołujący w spornym okresie nie wykonywał pracy górniczej w przodku.

Chybiony okazał się zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odniesiony do oceny dowodów. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98 L.). Apelacja odwołującego nie zawiera takich merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji, sprowadzając się do przedstawienia własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz własnej interpretacji przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny w całości podziela zatem stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego. Zarzuty apelacji nie podważają powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego. Tym samym stwierdzić należy, że odwołujący nie udokumentował wymaganego co najmniej 25 letniego okresu pracy górniczej i równorzędnego z pracą górniczą jaki jest wymagany do nabycia prawa do emerytury górniczej. Ponadto Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie art. 381 k.p.c. pominąć wnioski dowodowe zawarte w apelacji, albowiem strona mogła je powołać przed Sądem pierwszej instancji.

Uznając zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Sędzia Wiesława Stachowiak